



Sygn. akt SDI 30/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Barbara Skoczowska

SSN Józef Szewczyk

Protokolant Anna Kuras

przy udziale Naczelnego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Grzegorza Wrony,

w sprawie **lekarzy dentystów G. P. i M. M.**,

obwinionych z art. 53 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (tj. Dz.U. z 2018 r., poz. 168),

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 26 czerwca 2018 r.

kasacji, wniesionej przez obrońcę obwinionych
od orzeczenie Naczelnego Sądu Lekarskiego
z dnia 24 sierpnia 2017 r., sygn. akt NSL Rep. (...)

utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Lekarskiego w L.
z dnia 22 lutego 2017 r., sygn. akt OSL-(...),

**1. uchyla zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazuje
Naczelnemu Sądowi Lekarskiemu do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

2. nakazuje zwrócić obwinionym G. P. oraz M. M. uiszczone opłaty od kasacji w kwotach po 750 (siedemset pięćdziesiąt) złotych.

UZASADNIENIE

Orzeczeniem Okręgowego Sądu Lekarskiego w L. z dnia 22 lutego 2017 r., sygn. akt OSL-(...), lekarz dentysta G. P. został uznany za winnego tego, że w okresie od 5 maja 2016 r. do 22 sierpnia 2016 r. posługiwał się tytułem chirurga szczękowego oraz protetyka na portalu internetowym „(...)lekarz.pl”, mimo że nie posiadał specjalizacji w dziedzinie chirurgii szczękowo-twarzowej i protetyki stomatologicznej, tj. przewinienia dyscyplinarnego stanowiącego naruszenie art. 62 in fine w zb. z art. 65 Kodeksu Etyki Lekarskiej (KEL), za które wymierzono mu karę nagany.

Tym samym orzeczeniem lekarz dentysta M. M. została uznana za winną tego, że w okresie od 5 maja 2016 r. do 22 sierpnia 2016 r. posługiwała się tytułem stomatologa dziecięcego oraz protetyka na portalu internetowym „(...)lekarz.pl”, mimo że nie posiadała specjalizacji w dziedzinie stomatologii dziecięcej i protetyki stomatologicznej, tj. przewinienia dyscyplinarnego stanowiącego naruszenie art. 62 in fine w zb. z art. 65 KEL, za które wymierzono jej karę nagany.

Od orzeczenia Sądu pierwszej instancji odwołanie wniósł obrońca obwinionych, który - podnosząc zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych oraz dowolnej oceny dowodów, mających wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia - wniósł o jego zmianę i uniewinnienie obwinionych od zarzucanych im czynów, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi meriti do ponownego rozpoznania.

Naczelny Sąd Lekarski orzeczeniem z dnia 24 sierpnia 2017 r., sygn. akt NSL Rep. (...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Kasację od orzeczenia Sądu drugiej instancji wniósł obrońca obwinionych, podnosząc zarzut rażącej obrazy prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegającego na nierozważeniu zarzutu apelacji dotyczącego obrazy art. 7 k.p.k., poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów i pominięcie przy

ferowaniu zaskarżonego orzeczenia dowodów zgromadzonych w sprawie, a mianowicie:

- nieobdarzeniu wiarą wyjaśnień obwinionych negujących posługiwanie się na portalu internetowym „(...)lekarz.pl” tytułami w zakresie specjalności, jakich nie posiadają, podczas gdy wyjaśnienia te korespondują z całym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym,
- pominięciu treści wiadomości e-mail od pracownika portalu internetowego „(...)lekarz.pl” oraz zrzutów z ekranu z profili obwinionych na portalu (...) lekarz, w zakresie, w jakim dowody te wskazują, że pole: „kategoria” nie jest tożsame z polem: „specjalizacja”, co - w przekonaniu skarżącego - przesądza o braku naruszenia zasad Kodeksu Etyki Lekarskiej przez obwinionych.

Na podstawie tak sformułowanego zarzutu skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Naczelnemu Sądowi Lekarskiemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna.

Naczelny Sąd Lekarski wadliwie zweryfikował ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd pierwszej instancji w zakresie specyfiki oraz układu informacji o lekarzach znajdujących się na portalu internetowym „(...)lekarz.pl”. Zasadnie wprowadzić zauważył, że występujący tam podział kwalifikacji lekarskich na „kategorie” i „specjalizacje” może nie być dostrzegany przez użytkowników tego portalu, chcących skorzystać z usług lekarskich. Nazwa kategorii widnieje bowiem pod nazwiskiem lekarza i ma charakter spersonalizowany. Takie rozwiązanie i skorzystanie z niego przez lekarzy znajdujących się w bazie danych portalu może rzeczywiście wprowadzać w błąd potencjalnych pacjentów co do poziomu kwalifikacji zawodowych danego lekarza, tj. posiadania przez niego określonej specjalizacji. Z tego względu istniały podstawy do zaaprobowania przez Sąd odwoławczy ustalenia co do tego, że wpisanie w polu „kategorii” treści właściwych dla specjalizacji, których nie posiadali obwinieni, mogło być mylące dla użytkowników serwisu. Biorąc pod uwagę poinformowanie obwinionych przez Rzecznika dyscyplinarnego o naganności takiego zachowania i niedokonanie stosownej zmiany w profilu obwinionych, nie może być wątpliwości co do tego, że G.

P. i M. M. naruszyli art. 65 KEL, zgodnie z którym lekarzowi nie wolno pozyskiwać pacjentów w sposób niezgodny z zasadami etyki i deontologii lekarskiej. Jednak przewinienie dyscyplinarne, którego mieli dopuścić się obwinieni miało stanowić przede wszystkim naruszenie art. 62 KEL, zgodnie z którym praktykę lekarską wolno wykonywać wyłącznie pod własnym nazwiskiem, a lekarzowi wolno używać tylko należnych mu tytułów zawodowych i naukowych. Niestety, w zakresie weryfikacji ustaleń co do istoty czynów, przypisanych obwinionym, tj. nieuprawnionym posługiwaniu się tytułami wynikającymi z ukończonej specjalizacji lekarskiej, trzeba stwierdzić wadliwość kontroli instancyjnej przeprowadzonej przez Naczelny Sąd Lekarski.

Wprawdzie niebezpieczne jest spostrzeżenie tego Sądu, że rozróżnienie „kategorii” i „specjalizacji” ma charakter wewnętrznej konstrukcji portalu: „(...)lekarz.pl”. Jednakże podział ten występuje i jest widoczny dla użytkowników, albowiem gdzie indziej znajduje się pole „kategoria”, a gdzie indziej: „specjalizacja”. Możliwe jest dostrzeżenie tego, że określenia zawarte w „kategoriach”, znajdujących się pod nazwiskiem lekarza, nie muszą iść w parze ze specjalizacjami lekarzy, opisanymi w dalszej części profilu, poświęconej wykształceniu danego lekarza. Z tego względu skarżący zasadnie zwrócił uwagę na fakt, że tworząc swoje profile na portalu „(...)lekarz.pl” obwinieni w polu: „specjalizacja” nie wpisali żadnego określenia, a zatem na ich profilu widoczne były jedynie „kategorie”, a nie „specjalizacje”.

Nie jest zatem trafne stanowisko Sądu odwoławczego dzielące zapatrywanie Sądu pierwszej instancji co do tego, że informacje widniejące bezpośrednio pod nazwiskami obwinionych wskazywały na posiadanie przez nich specjalizacji w zakresie chirurgii szczękowej, stomatologii dziecięcej i protetyki. W świetle układu treści na portalu: (...)lekarz.pl i układu treści na profilu obwinionych taki pogląd był nieuprawniony i Sąd ad quem winien był to dostrzec. Co najwyżej możliwe było uznanie, że informacje pod nazwiskami obwinionych (kategorie) mogły sugerować posiadanie specjalizacji z danej dziedziny. To jednak uprawniałoby tylko do postawienia zarzutu z art. 65 KEL, a nie z art. 62 zd. 2 KEL, jako że obiektywnie - wobec braku wypełnienia pola: „specjalizacja” - do posłużenia się tytułem zawodowym, wynikającym z posiadania specjalizacji, nie doszło.

Odmierzona sytuacja wystąpiłaby, gdyby w edycji profilu znajdowało się wyłącznie miejsce na wpisanie „kategorii”, a brak byłoby pola na wpisanie specjalizacji. Wówczas można by twierdzić, że wpisanie w „kategorii” określeń właściwych dla określenia specjalizacji było równorzędne z posługiwaniem się tytułem wynikłym z ich odbycia. Tak jednak nie było, a zatem pozostawienie pustego pola specjalizacji przez obwinionych, rzutującego na treść ich profilu - brakiem informacji o specjalizacji - nie dawało podstaw do przypisania obwinionym deliktu polegającego na posługiwaniu się nienależnym tytułem zawodowym wynikłym z ich odbycia.

Konieczne stało się zatem uchylenie zaskarżonego kasacją orzeczenia. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Naczelny Sąd Lekarski dokona powtórnej, wnikliwej weryfikacji oceny materiału dowodowego, mając na względzie poczynione powyżej uwagi i zbada kwestię odpowiedzialności dyscyplinarnej obwinionych przez pryzmat art. 65 KEL, rozważywszy czy mieszcząc się w granicach zdarzenia historycznego, objętego wnioskiem o ukaranie oraz bacząc na kierunek środka odwoławczego, można dokonać modyfikacji opisu czynu w kierunku odpowiadającym naruszeniu ww. normy deontologicznej, tj. nieetycznego pozyskiwania klientów. Sąd odwoławczy winien również pamiętać, że normatywną podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej członków izb lekarskich, która powinna znaleźć się w podstawie prawnej ukarania, jest przepis rangi ustawowej, tj. art. 53 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 168).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.